

Modlitwa na trudne chwile? nasza godzina dwudziesta



Modlitwa na trudne chwile Pobierz i wydrukuj

[zapalmy świecę, np. gromnicę]

W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen.

Boże nasz, Panie i Władco naszego życia, stoimy wobec wielu wyzwań i trosk, nie jest nam łatwo poradzić sobie z niepokojem, jaki w nas narasta. Przyjdź, Panie, wzmocnij nas Twoją siłą, tak abyśmy mogli stawić czoła czekającym nas trudnościom i niewiadomym zdarzeniom. Powierzamy Ci wszystkie nasze nadzieje. Ty jesteś naszą tarczą, skałą i warownią w każdym utrapieniu. Pragniemy czuć się przy Tobie bezpieczni i ogarnięci Twoją miłością. Przyjdź, Panie Boże nasz, usuń wszelkie zło, wszelkie przeciwności jakie niesie ze sobą epidemia. Ty jesteś Tym, który wszystko może, jesteś Bogiem błogosławieństw i nie ma takiej sytuacji, nawet najbardziej trudnej i zagmatwanej, której byś nie kontrolował. Dla Ciebie

wszystko jest możliwe. Nic Cię nie przerasta ani nie jest dla Ciebie zbyt zawiłe. Zawsze wyciągasz pomocną dłoń do swoich dzieci wtedy, kiedy najbardziej Cię potrzebują. Dlatego wzywamy Twej pomocy. Przyjdź i dotknij naszych serc, czyniąc je mężnymi i zdolnymi do walki. Przyjdź do nas, Ojczy dobroci, zapraszamy Cię do naszego domu i serca. Dotknij nas światłem Ducha Świętego, aby ogarnął nas pokój, który usunie wszelki niepokój, ale i lekceważenie. Zapraszamy Cię do naszego życia, przejmij kontrolę nad naszymi zmartwieniami, oddal od nas zniechęcenie i smutek, poczucie winy i złości, porażki i przygnębienia, wszystkie zahamowania i lęki, które nas paraliżują.

Ufamy, że jesteś jedynym, który prowadzi nas we właściwym kierunku i może nas wydobyć z tego mrocznego chaosu, jaki nas otacza.

Matko Najświętsza, Matko Niepokalana, otocz nas, swoje dzieci, naszą rodzinę, płaszczem matczynej opieki. Prowadź nas do swojego Syna, Jezusa Chrystusa, który jest naszym jedynym ocaleniem i zbawieniem. Ucz nas, Matko, rozumienia w Duchu Świętym tego, co teraz przeżywamy. Matko Niepokalana, Ty zawsze zwyciężasz siłą swego zaufania Panu Bogu, prosimy Cię, ucz nas w tych dniach bezgranicznego zawierzenia Panu Bogu, w Trójcy Świętej Jedynemu. **Amen.**

*[Teraz możemy zaśpiewać pieśń: **Pod Twój płaszcz się uciekamy.**]*

- **Część Różańca** [w zależności od dnia, odpowiednia część: radosna, światła, bolesna lub chwalebna) [DN 86.2]
- **Litania do Najświętszego Serca Jezusowego** [DN 54.1]
- **Koronka do Miłosierdzia Bożego** [DN 56.1]
- **Wezwania do Matki Bożej** [DN 85.7]
- **Litania Loretańska** [DN 85.1]
- **Wezwania do Matki Miłosierdzia** [DN 85.8]

Duszo Chrystusowa, uświęć mnie. Ciało Chrystusowe, zbaw mnie, Krwi Chrystusowa, napój mnie. Wodo z boku Chrystusowego, obmyj mnie. Męko Chrystusowa, pokrzep mnie. O dobry Jezu, wysłuchaj mnie. W ranach swoich ukryj mnie. Nie dopuść mi oddalić się od Ciebie. Od złego ducha broń mnie. W godzinę śmierci wezwij mnie. I każ mi przyjść do siebie, abym z Świętymi Twymi chwalił Cię, na wieki wieków. **Amen.**

Pod Twoją obronę uciekamy się, święta Boża Rodzicielko, naszymi prośbami racz nie gardzić w potrzebach naszych, ale od wszelakich złych przygód racz nas zawsze wybawiać, Panno chwalebna i błogostawiona. O Pani nasza, Orędowniczko nasza, Pośredniczko nasza, Pocieszycielko nasza. Z Synem swoim nas pojednaj, Synowi swojemu nas polecaj, swojemu Synowi nas oddawaj. **Amen.**

[Na zakończenie] Matka lub Ojciec, żegnając się, wypowiadają słowa: **Niech nas błogostawi i strzeże Bóg wszechmogący: Ojciec i Syn i Duch Święty. Amen.**

Dwa wyjątkowe nabożeństwa



W czasie Wielkiego Postu sprawowane są w Kościele katolickim dwa wyjątkowe nabożeństwa, które mają pomóc nam dobrze przeżyć ten czas i właściwie przygotować się do świąt Wielkanocnych. Mowa oczywiście o nabożeństwie Drogi Krzyżowej i nabożeństwie Gorzkich Żali.

Pierwsi chrześcijanie bardzo szybko zaczęli otaczać wyjątkową czcią miejsca w Jerozolimie, które były związane z ukrzyżowaniem Jezusa. Podczas wypraw krzyżowych w XI wieku Europejczycy uzyskali niespotykaną dotąd okazję ? mogli nawiedzać miejsca związane z męką Chrystusa. Bardzo mocno zwiększył się w tym czasie ruch pielgrzymkowy do Miasta Świętego (jak nazywano wtedy Jerozolimę). Bezpieczeństwa pielgrzymów (którzy w przeszłości byli często mordowani przez muzułmanów) strzegły zakony rycerskie, takie jak Joannicy, Templariusze i wiele innych. Ich zadaniem była obrona miejsc świętych i ochrona chrześcijan nawiedzających Jeruzalem. Wiele z tych zakonów prowadziło także szpitale, niosąc ulgę cierpiącym na różne dolegliwości. Duchową posługę w tych miejscach świętych pełnili często Franciszkanie i to właśnie

oni w I poł. XIV wieku zaproponowali wiernym nabożeństwa drogi, które polegały na odwiedzeniu w Mieście Świętym miejsc związanych z męką naszego Mistrza. Z czasem ustalono odpowiednią ilość stacji a nazwę nabożeństwa zmieniono na Droga Krzyżowa. Było to nabożeństwo sprawowane w Jerozolimie regularnie. Pielgrzymi, którzy wracali z Jerozolimy do Europy, również tutaj chcieli duchowo przeżywać to, czego doświadczyli w Ziemi Świętej, dlatego od XV wieku w całej Europie zaczęto tworzyć tzw. Kalwarie. Stanowiły one zespół specjalnie zaprojektowanych kaplic, które wyglądem miały przypominać poszczególne stacje Drogi Krzyżowej w Jerozolimie. Ilość stacji w Kalwariach była różna. Dopiero w XVIII wieku nabożeństwo Drogi Krzyżowej przybrało dzisiejszą formę. Korzenie Drogi Krzyżowej są więc w Ziemi Świętej. Jednak drugie z tak popularnych dziś nabożeństw wielkopostnych, ma korzenie wywodzące się z Polski. W epoce Baroku mocno rozwinęła się w Polsce pobożność pasyjna. Wykorzystując elementy nabożeństw pasyjnych pochodzących ze średniowiecza, ks. Wawrzyniec Benik stworzył na początku XVIII wieku nowe nabożeństwo. Nabożeństwo szybko stało się popularne dzięki członkom Bractwa św. Rocha, które działało przy kościele Świętego Krzyża w Warszawie. W roku 1707 Gorzkie Żale zostały wydane drukiem pod tytułem: **„Snopek Myrry z Ogroda Gethsemańskiego albo żałosne Gorzkie Męki Syna Bożego (?) rozpamiętywanie?** Nazwa nawiązywała do mirry, która była jednym z darów, które Trzej Królowie złożyli nowo narodzonemu Jezusowi Chrystusowi. W tradycji judaistycznej mirra jest wykorzystywana podczas obrzędów pogrzebowych, dla Żydów była więc zawsze symbolem związanym z żałobą, ale dla chrześcijan oznacza mękę krzyżową i śmierć naszego Zbawiciela, ma więc wymiar wybitnie pasyjny. W tamtym czasie większość seminariów duchownych w Polsce prowadzili Księża Misjonarze Św. Wincentego a Paulo. Ks. Wawrzyniec był również członkiem tego zgromadzenia. Dzięki temu nowe nabożeństwo było często sprawowane wśród kleryków, którzy bardzo je polubili. Kiedy zostali już wyświęceni na kapłanów, na swoich nowych parafiach wprowadzali powoli zwyczaj śpiewania tego pasyjnego

nabożeństwa. Emigracja Polaków po całym świecie sprawiła zaś, że nabożeństwo zostało przełożone na wiele różnych języków i dziś jest celebrowane w wielu różnych krajach świata. [ks. Wikary]

Modlitwa do Matki Bożej za nasz dom rodzinny



Pozdrawiamy Cię gorąco Święta Maryjo, Matko Nieustającej Pomocy, jako obroną przez nas Panią i Królową naszego domu naszej rodziny. Przez Twą troskliwą miłość macierzyńską błagamy Cię najusilniej, zachowaj Jego mieszkańców w zdrowiu i bezpieczeństwie od ognia, kradzieży, epidemii i innych nieszczęść a nade wszystko od niespodziewanej śmierci w stanie nieprzyjaźni z Bogiem. Matko Nieustającej Opieki, uproś naszej

rodzinie u Syna Twego ducha żywej wiary i modlitwy, wzajemne zrozumienie, gotowość pomocy, zdolność przebaczenia oraz szczerłość, cierpliwość i miłość w codziennym życiu. Spraw Matko, by w naszej rodzinie było jedno serce i jeden duch. Bądź zawsze troskliwą opiekunką naszej rodziny. **Amen.**

Pieśń zawierzenia Matce Bożej



Pod Twój płaszcz się uciekamy, Matko Boska Maryja!

W smutku do Ciebie wołamy, o Panno litościwa!

Racze nam na pomoc przybyć, i za nami Syna prosić:

żeby w naszych utrapieniach, nie raczył nas opuścić.

Bóg Ojciec Ciebie za Matkę obrał dla Syna swego,

a Syn Boży Cię wywyższył dla Macierzyństwa Twego:
Duch Święty Cię przyozdobił, i darami ubogacił;
Za Królową nieba, ziemi, Panią naszą przeznaczył.
Aniołowie ogłaszają, żeś Matką Jezusową,
słodkie pienia wyśpiewują, chwaląc swoją Królową:
I my także wyśpiewajmy, chwałę Tej Pannie oddajmy,
Święta, Święta o Maryja! Przed Tobą upadamy.

Modlitwa wdzięczności

Dziękujemy Ci, Boże, dobry Ojcze, za miłość, którą nas obdarzasz.

Ty stworzyłeś nas na swój obraz i podobieństwo jako kobietę i mężczyznę, abyśmy, różniąc się od siebie, mogli się uzupełniać i być dla siebie wsparciem: mężczyzna dla kobiety, a kobieta dla mężczyzny.

Dziękujemy, dobry Ojcze, za kobietę i jej misję we wspólnocie ludzkiej.

Prosimy Cię w intencji kobiet, które są córkami, aby były chciane i kochane przez rodziców, traktowane z czułością i delikatnością.

Prosimy Cię w intencji kobiet, które są żonami, aby były doceniane i wspierane przez mężów. Spraw, by ich małżeństwa opierały się na wzajemnym szacunku, by doświadczały ze swoimi mężami komunii serc i pragnień, których owocem ? jeśli taka jest Twoja wola ? będzie także nowe życie.

Prosimy Cię w intencji kobiet, które są matkami,
aby dzięki macierzyństwu rozkwiwały w swojej kobiecości.
Spraw, żeby wychowywały dzieci z czułością, mądrością,
wrażliwością.

Każdego dnia dawaj im dużo siły i radości.

Prosimy Cię w intencji kobiet, które żyją w pojedynkę,
aby mogły odnaleźć swoje powołanie, miejsce w świecie i
spełnienie.

Prosimy Cię w intencji kobiet konsekrowanych,
aby wypełniały swoją misję z radością i oddaniem,
świadcząc o tym, że Bóg jest prawdziwym źródłem szczęścia.

Prosimy Cię w intencji kobiet,
które zostały zepchnięte na margines społeczny
i które doświadczyły albo doświadczają przemocy.
Strzeż ich i spraw, żeby ich los się odmienił.

Powierzamy Ci, dobry Ojczy, wszystkie relacje
między kobietami i mężczyznami.
Spraw, żebyśmy mogli się wzajemnie rozumieć,
doceniać i pomagać sobie nawzajem,
tworząc wspólnie wymierne dobro. **Amen.**

Maryjo z Nazaretu – modlitwa



Maryjo z Nazaretu, nasza siostró, przyjaciółko i matko, kobieto obdarzona niezwykłą łaską, w której Pan upodobał sobie – i jednocześnie jedna z nas – wspieraj nasze oddanie w miłości, abyśmy głosiły obietnicę przyjścia Twojego Syna. **Kobieto przy studni**, która pragniesz otrzymać wodę żywą, ożyw

nas w chwilach przygnębienia i zachęć do poszukiwania światła we wnętrzu naszych własnych studni. **Kobiety z Pięćdziesiątnicy**, które razem z Maryją otrzymałyście Ducha Świętego udzielajcie nam mocy do głoszenia chwały Pana we wszystkich zakątkach świata. **Amen.**

Modlitwa w trudnym czasie



Dobry Boże, Ty znasz ciemności, które mnie otaczają. Wydaje mi się, że jakby otoczyła mnie chmura, tak że tracę całą moją perspektywę. I na dodatek mam wrażenie, że ona nigdy się nie podniesie. Wiem, że wcześniej udało mi się z tego wyjść, ale kiedy te uczucia znów przychodzą wszystko znowu się zaciemnia. Pomóż mi ufać Tobie w tym trudnym czasie. Wiem, że po deszczu znów przychodzi słońce, i że ponad chmurami słońce zawsze świeci. Proszę Cię jednak, umocnij to przekonanie w moim sercu, tak aby Twoja nadzieja mnie prowadziła.

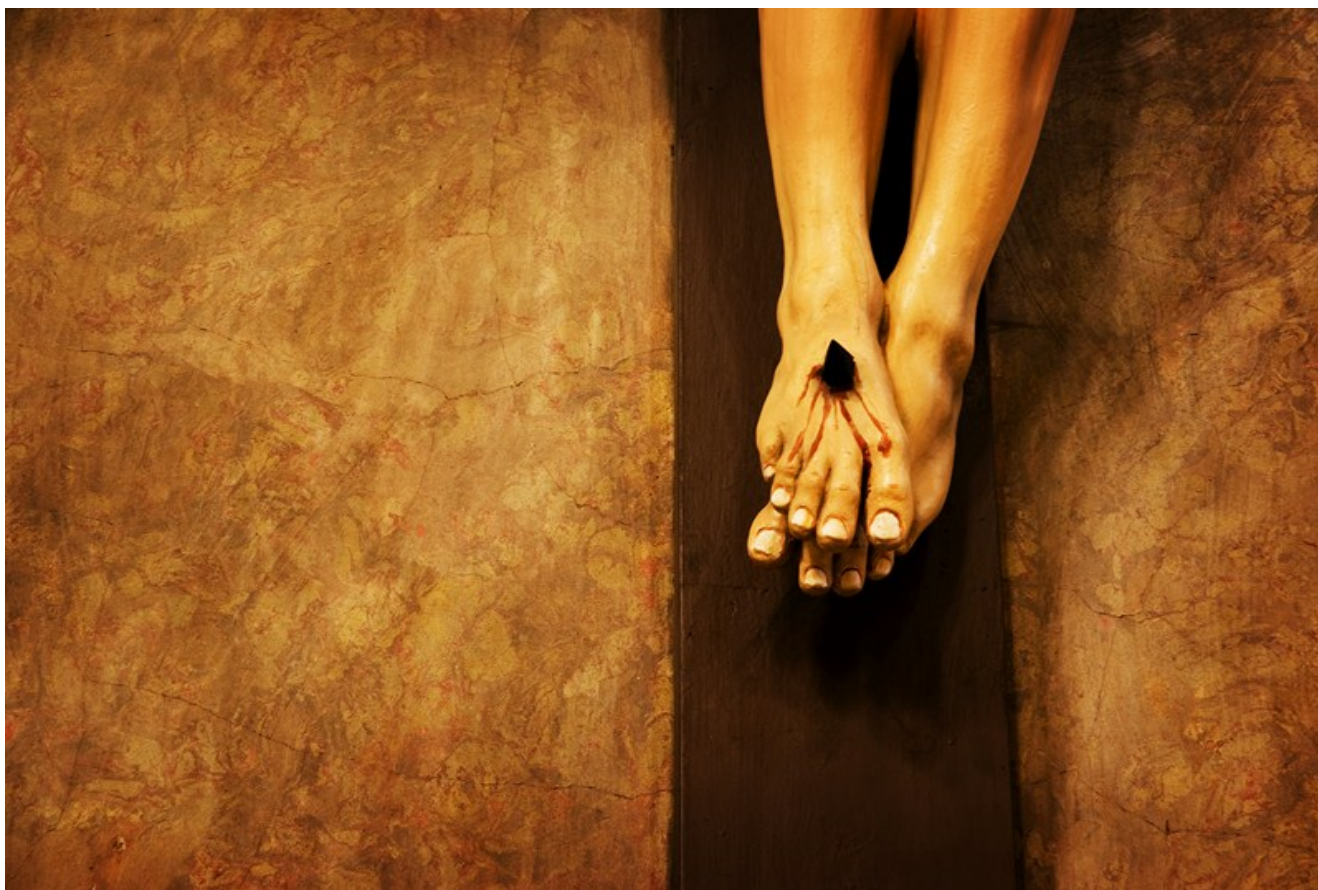
Wierzę, że Ty możesz mnie uzdrowić i całkowicie powierzam się

dokonywane się w nich i przez nich, w ich życiu osobistym, rodzinnym, we wspólnocie naszej parafii i całego Kościoła. Wśród tych osób są młodszy i starszy, są zmagający się z trudnymi chorobami, ale i w pełni sił życiowych. Niektórzy zmagają się z różnymi przeciwnościami losu albo po prostu z codziennymi obowiązkami, rodzinnymi czy zawodowymi. Prosty rachunek podpowiada, że tych osób jest wielka rzesza, bo aż siedemset! ($35 \times 20 = 700$). Już sam rachunek matematyczny jest imponujący, a cóż dopiero ten bilans duchowy, jedynie Panu Bogu znany. Z pewnością możemy powiedzieć, że każdy członek tej wielkiej wspólnoty modlitwy wkłada do niej swoją część, ale ma też udział w tym wielkim banku zasługi, jaki daje ta codzienna wspólna modlitwa. Jak wiele daje ona parafii i całej wspólnocie Kościoła. Jak pisze pewien egzorcysta: *Za pośrednictwem osoby opanowanej przez demona szatan powiedział mi: każde Zdrowaś Maryjo z różańca jest dla mnie jak uderzenie obuchem w głowę. Gdyby chrześcijanie znali moc modlitwy różańcowej, byłoby już po mnie!*

Oczywiście, pragnę w tym miejscu wszystkim podziękować, bo też sam mam swój skromny udział w tej wielkiej modlitewnej wspólnocie. Musimy się ciągle wzajemnie mobilizować, bo tu idzie o wielkie sprawy. Proszę się nie przejmować jeśli może w jakiś dzień opuścimy swoją tajemniczkę, z powodu zmęczenia czy po prostu zapomnienia, jutro możemy to nadrobić. W Kościele istnieje zasada: *Ecclesia supplet* czyli *Kościół uzupełnia*. W tak wielkiej wspólnocie zawsze będą osoby, które uzupełnią zaistniałe, tu czy tam, braki. Dotyczy to również **brakujących członków, a jest ich 22! w różnych Różach, najczęściej po jednej osobie. Większość Róż stanowi zwarty różańcowy sznur, i to cieszy, bo właśnie tak powinno być.** W Wielkim Poście Kościół, oprócz jałmużny i postu, zachęca nas do **modlitwy**. Wstąpienie do Bractwa Różańcowego i podjęcie trudu odmawiania codziennej *tajemniczki* to **kapitałne postanowienie wielkopostne**, które sprawi, że polubimy tę modlitwę w całym roku. Gorąco zachęcam odważnych, młodszych i starszych, do podjęcia tej pięknej i życiowo wartościowej decyzji, która

może wnieść w nasze życie wiele dobra, mocy i światłości Bożej. **Chętnych i wielkodusznych zapraszamy do zakrystii, by tam dokonać wpisu do Bractwa Różańcowego**, do tej wielkiej i żywej wspólnoty ludzi modlących się. Nie zwlekajmy z tą decyzją. [proboszcz]

Święty czas Wielkiego Postu



Dla nas, katolików, Wielki Post jest czasem wyjątkowym. Czasem, który ma pomóc nam przygotować się do owocnego przeżycia największych tajemnic naszej świętej wiary. Jak co roku rozpoczynamy go Środą Popielcową, która jest dniem niezwykłym. Podczas liturgii Popielca głowy wiernych zostają posypane popiołem. Zwyczaj ten pochodzi z chrześcijańskiej praktyki pokutnej z V wieku po narodzeniu Chrystusa, która początkowo występowała tylko lokalnie. W roku Pańskim 1091

Sobór Powszechny w Benewencie zalecił obrzęd posypania głów popiołem dla wszystkich chrześcijan, jako widzialny gest rozpoczęcia szczególnego przygotowania do świąt paschalnych a jednocześnie potwierdził głęboko pokutny charakter tego znaku. Rytuał popielcowy szybko przyjął się w całym Kościele Powszechnym a dzień w którym go udzielano (środa), zaczęto od roku 1099 nazywać Środą Popielcową. Kiedy uczestniczyć będziemy w tym ważnym akcie liturgicznym, warto zwrócić uwagę na słowa, które wypowiada kapłan posypując naszą głowę cząsteczkami popiołu. W Mszałe Rzymskim zapisane są dwie formuły, które są bezpośrednimi cytatami z Pisma Świętego, mającymi skłonić nas do pokuty i głębokiej refleksji nad kruchością ludzkiego życia:

– Nawracajcie się i wierzcie Ewangelii (Mk 1,15)

– Pamiętaj, że jesteś prochem i w proch się obrócisz (Por. Rdz 3,19)

Podczas obrzędu ksiądz wybiera jedną z tych formuł. Głęboka symbolika kryje się również w samym znaku popiołu, który wykonany jest z poświęconych palm używanych w liturgii podczas niedzieli palmowej. Palmy te są spalane, następnie uzyskany w ten sposób popiół przesiewa się przez sito by miał jak najdrobniejszą postać. Wykorzystanie palm ma nam przypominać niezwykle ważny związek jaki zachodzi pomiędzy pokutą, żalem za grzechy i chęcią nawrócenia a męką krzyżową naszego Pana i Zbawcy Jezusa Chrystusa. Odrzucenie grzechu prowadzi nas na Golgotę, bo tam możemy otrzymać przebaczenie, bo tam w śmierci Chrystusa, poprzez jego święty krzyż, uczestniczymy w darze prawdziwego życia. Popiół jako wyraz żalu za grzechy, pokuty i smutku, stosowany był w tradycji

judaistycznej od wielu wieków. Potem atrybut ten przejęli chrześcijanie, pogłębiając jeszcze jego wymowę i łącząc go z czasem Wielkiego Postu. Tradycja żydowska wskazuje na popiół jako symbol śmiertelności, marności, trudów życia ludzkiego na ziemi, utraconych darów Bożych, słabości. Dla nas katolików, dzięki ofierze Syna Bożego, popiół ma jednak jeszcze inny wydźwięk duchowy ? przypomina, że w Chrystusie otrzymujemy oczyszczenie i duchowe odrodzenie. Stwórca ulepił nas przecież z prochu ziemi, na swój obraz i podobieństwo i tchnął w nasze nozdrza tchnienie życia. Od tego czasu ludzkość odwróciła się jednak od swojego Ojca. Bóg w swym nieskończonym miłosierdziu nie pozostawia nas samych sobie ? posyła Syna swojego jednorodzonego. Poprzez jego śmierć i zmartwychwstanie, do przeżycia których przygotowuje nas Wielki Post, Sędzia całego wszechświata odradza nas w Chrystusie do nowego życia, życia prawdziwego, którego ani śmierć ani czas nie będzie już w stanie przerwać. [ks.

Wikary]

Modlitwa o przemianę



Przybądź, Duchu Święty.

Przemień nasze wewnętrzne napięcie
w święte odprężenie.

Przemień nasz niepokój w kojącą ciszę.

Przemień nasze zatroskanie w spokojną ufność.

Przemień nasz lęk w nieugiętą wiarę.

Przemień naszą gorycz w słodycz Twojej łaski.

Przemień mrok naszych serc w delikatne światło.

Przemień naszą noc w Twoje światło.

Wyprostuj nasze krzywe drogi, napełnij naszą pustkę.

Oczyść z pychy, umocnij w pokorze.

Rozpal w nas miłość, zgaś zmysłowość.

Spraw, abyśmy widzieli siebie jak ty nas widzisz.

Abyśmy mogli poznać Ciebie,

jedyne

i prawdziwego Boga. **Amen**